

Sygnatura akt VI Ka 534/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **21 października 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski (spr.)

Sędziowie SSO Krzysztof Ficek

SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Natalia Skalik-Paś

przy udziale Marka Dutkowskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2014 r.

sprawy **T. Ż., syna A. i J.**

ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 283 kk w zw. z art. 281 kk, art. 283 kk w zw. z art. 281 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela publicznego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 14 marca 2014 r. sygnatura akt VI K 1816/10

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 przyjmując, iż podstawą wymiaru kary jest art. 283 kk w zw. z art. 91 § 1 kk;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. C. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
4. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. VI Ka 534/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 14 marca 2014r. sygn. VI K 1816/10 orzekł w sprawie oskarżonego **T. Ż.**

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego T. Ż., zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez niezasadne ustalenie, iż oskarżony dokonał zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, wyczerpującego dyspozycję art. 283 k.k. w zw. z art. 281 k.k., podczas gdy właściwa ocena dowodów przeprowadzona z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do odmiennego wniosku;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez niezasadne ustalenie, iż oskarżony dokonał zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, wyczerpującego dyspozycję art. 283 k.k. w zw. z art. 281 k.k., podczas gdy oskarżony dopuścił się jedynie kradzieży opisanej w art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 11 § 1 k.w.;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez niezasadne ustalenie, iż oskarżony w celu utrzymania w posiadaniu skradzionych rzeczy użył przemocy wobec pracownika sklepu (...), popychając i szarpiąc pokrzywdzoną;
4. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia w postaci art. 7 k.p.k. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z zebranego materiału dowodowego wniosków niezgodnych z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prawidłowego rozumowania, tj. przyjęcie przez Sąd, że wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim wykluczają jego sprawstwo co do zarzucanego mu występkę kradzieży rozbójniczej nie polegają na prawdzie i jako takie zmierzają do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnieni czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, zmianę w zakresie czynu z pkt II i wymierzenie na mocy art. 119 k.w. w zw. z art. 11 § 1 k.w. kary aresztu w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację od wyroku wniósł oskarżyciel publiczny, zaskarżając wyrok w całości w zakresie orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego, zarzucając:

1. obrażę prawa materialnego tj. art. 91 § 1 k.k. przez błędne jego niewskazanie w pkt 1 zaskarżonego wyroku przy podstawie wymiaru kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez wskazanie art. 91 § 1 k.k. przy podstawie wymiaru kary.

Sąd Okręgowy stwierdził co następuje:

Wywiedziona apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego ocenić należy jako polemikę z wskazanymi w uzasadnieniu wyroku argumentami. Wskazując zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. obrońca wskazuje na treść wyjaśnień oskarżonego, nie odnosząc się do pozostałych dowodów i wskazując, że rzekome popchnięcie pokrzywdzonej mogło być energicznym oswobodzeniem się oskarżonego.

Wypada wskazać odnośnie tego zarzutu iż, „dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. II KK 17/14).

Wskazuje się w orzecznictwie, że „zasada określona w art. 410 k.p.k., obowiązuje nie tylko sąd wyrokujący, ale i strony procesu, które przedstawiając w odwołaniu własne stanowisko, nie mogą go opierać wyłącznie na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do odmiennych wniosków. Krytyka odwoławcza odnosząca się tylko do części materiału dowodowego, potraktowana wybiórczo, z pominięciem tych dowodów, które obciążają oskarżonego, a także nie wykazująca jednocześnie, by sąd I instancji naruszył regułę swobodnej oceny

dowodów, nie uzasadnia należyście zgłoszonego zarzutu błędu ustaleń faktycznych ani zarzutu nieprawidłowej oceny dowodów.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 maja 2013 r., sygn. II AKa 36/13; KZS 2013/6/87).

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zasadnie został oceniony przez Sąd Rejonowy jako pozwalający na przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów procesowych należy wskazać, iż ocena zebranego materiału dowodowego nie narusza przepisu art. 7 k.p.k., nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów i nie wykazuje błędów logicznych. Zaznaczyć przy tym należy, iż swobodna ocena dowodów jest jedną z naczelnych zasad prawa procesowego, u podstaw której leży zasada prawdy materialnej, a swobodna ocena dowodów nakazuje, aby Sąd oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Prawem bowiem oskarżonego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony. Tak długo jednak oskarżony może skutecznie w ten sposób realizować swoje uprawnienia procesowe, a Sąd zobowiązany interpretować wątpliwości na jego korzyść, jak długo oskarżony nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Wskazać należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku byłby słuszny jedynie wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł wyrok swój na faktach nie znajdujących potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego albo też z prawidłowo ustalonych faktów tych wyprowadziłby wnioski niezgodne z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy lub doświadczenia życiowego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku obejmuje bowiem grupę zarzutów oderwanych od wszelkich rozważań prawnych.

Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest sprzeczny z tą zasadą wybór wersji mniej korzystnej, jeżeli w przeciwieństwie do korzystniejszej, właśnie ona pasuje do obrazu zdarzenia jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym dopełnienie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1976 r., sygnatura akt III Kr 86/76; OSN GP z. 2 z 1977 r., poz. 16). Sąd wyrokujący może bowiem dać wiarę jednej grupie dowodów, nawet odmawiając wiarygodności innym dowodom, jeżeli tylko ostatecznie swoje stanowisko właściwie umotywował (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1998r. sygnatura akt III KKN 407/96; Prok. i Pr. 1998/11-12/10).

W realiach niniejszej sprawy konfrontując ustalenia faktycznie z przeprowadzonymi dowodami trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd I instancji rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności przestępstw nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd dał wiarę i na których rozważania swe oparł.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy szeroko omówił powody dla których nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego.

Wbrew twierdzeniom obrońcy wyjaśnienia oskarżonego trudno nazwać spójnymi. W postępowaniu przygotowawczym oskarżony wręcz twierdził, iż był w sklepie w dniu 27 października 2010r., zaprzeczając by coś skradł (karta 23 i 33). Dopiero na rozprawie zaprzeczył by był tam w tym dniu, jednakże równocześnie wskazywał, iż był „wypity” i pił wcześniej przez tydzień, aczkolwiek nie tak by nic nie pamiętać (karta 176). Trudno zatem w oparciu o takie wyjaśnienia czynić ustalenia, iż oskarżony nie był w dniu 27 października 2010 r. w sklepie (...), a mając nawet na uwadze treść wyjaśnień z rozprawy, iż nielogicznym byłoby, żeby poszedł oskarżony dwa dni pod rząd do tego samego sklepu, bowiem trudno oczekiwać logicznego postępowania od osoby która przez tydzień spożywa codziennie alkohol. Argument zatem o racjonalności zachowania oskarżonego trudno uznać za zasadny, a niewątpliwie skoro oskarżony pojawił się w sklepie w dniu 28 października 2010 r., to sprzedawczynie nie miały problemu ze skojarzeniem jego osoby i zweryfikowaniem, iż był on tą osobą która dokonała kradzieży w dniu 27 października 2010r.

Kolejno zachowanie oskarżonego w dniu 28 października 2010 r. zostało szczegółowo opisane przez świadków, niewątpliwym jest zatem fakt szarpaniny ze sprzedawczyniami, a skoro chciały one jeszcze sprawdzić czy oskarżony nie

ukrył produktów pod kurtką, to trudno twierdzić, że najpierw oskarżonemu została wyrwana reklamówka, a dopiero później nastąpiła szarpania, w trakcie której oskarżony jakoby energicznie się wyswobodził. Takie stwierdzenia są sprzeczne z zeznaniami świadków.

Ponad wszelką wątpliwość oskarżony stosował przemoc już od początkowej próby zatrzymania go, szarpiąc się ze sprzedawczynią, a dopiero interwencja kolejnej spowodowała zabranie mu reklamówki, co nastąpiło w tym samym czasie gdy oskarżony szarpał się ze sprzedawczyniami i odpychał je. Potwierdziły to świadkowie M. M. i K. B. (karta 10-12,4-6). Prawidłowe jest zatem ustalenie Sądu Rejonowego, iż w trakcie tej szamotaniny oskarżony próbując się wyrwać przycisnął K. B. do drzwi i popchnął ją, a dopiero następnie wyrwana została mu reklamówka. Takiego zachowania nie sposób zakwalifikować jako wykroczenia z art. 119 k.w.

Ocena zatem całości materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji, poparta zasadami logiki i doświadczenia życiowego, uznana musi być za trafną i prowadzącą do trafnych ustaleń faktycznych. Sąd I instancji właściwie wskazał na jakich dowodach oparł się czyniąc określone ustalenia faktyczne oraz przytoczył argumenty, którymi kierował się przy ocenie poszczególnych dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe, a i dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy nie została ona zasadnie niczym podważona.

Wina oskarżonego w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego, podobnie jak i kwalifikacja prawna popełnionych przestępstw.

W ocenie Sądu Odwoławczego również wymierzona oskarżonemu kara w pełnym zakresie uwzględnia wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, jest adekwatna do stopnia zawinienia i wykazanego natężenia złej woli.

Nie sposób uznać, iż kara wymierzona oskarżonemu jest karą niewspółmierną czy też nieadekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynów.

Sąd zasadnie stwierdził, iż brak jest podstaw do pozytywnej prognozy wobec oskarżonego, bowiem uprzednia jego karalność świadczy o daleko idącej niepoprawności oskarżonego, który nie zmienił swych zachowań, po raz kolejny popełniając przestępstwo, z uwagi na co prognozę kryminologiczną w stosunku do oskarżonego należy uznać za negatywną, albowiem orzekane kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania żadnego efektu resocjalizacyjnego nie osiągnęły.

Sąd Rejonowy prawidłowo w pisemnych motywach wyroku wskazał okoliczności, które miał na uwadze orzekając karę. Mając na uwadze te okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego, wymierzył karę adekwatnie do tych kryteriów - karę dostatecznie, acz nie nadmiernie, surową.

Zasadna natomiast okazała się apelacja oskarżyciela publicznego, bowiem Sąd Rejonowy w podstawie wymiaru kary wobec oskarżonego nie wskazał przepisu art. 91 § 1 k.k., zatem w tym zakresie wyrok został zmieniony.

Kierując się wskazanymi wyżej powodami Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok w pozostałej części utrzymał w mocy, bowiem nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, ani co za tym idzie w zakresie orzeczenia o winie oskarżonego, i będącego jej konsekwencją orzeczenia o karze.

Sąd zasądził koszty obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz w oparciu o powołane przepisy Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, z uwagi na orzeczeni kary o charakterze izolacyjnym, obciążając nimi Skarb Państwa.